

Sygn. akt III Ca 524/14

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś (spr.)

Sędziowie: SO Danuta Pacześniowska

SR (del.) Łukasz Malinowski

Protokolant Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2014 r. na rozprawie sprawy

z wniosku J. J. (1)

z udziałem D. J.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 27 listopada 2013 r., sygn. akt I Ns 1587/10

postanawia:

oddalić apelację.

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Krystyna Hadryś SSO Danuta Pacześniowska

Sygn. akt III Ca 524/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawczynie J. J. (1) domagała się ustalenia, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków J. i D. J. wchodzi: nieruchomości zabudowana położona w W., dla której w Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach prowadzona jest Księga Wieczysta o numerze (...), nieruchomości położona w Z. w gminie Ł. stanowiąca działkę o numerze (...), ogół składników majątkowych wchodzących w skład przedsiębiorstwa prowadzonego pod nazwą J. i D. J. sp.j. z siedzibą w B., własność 100 udziałów w spółce „(...)” sp. z o.o. z siedzibą w T., ogół składników majątkowych wchodzących w skład przedsiębiorstwa prowadzonego po nazwą Sklep (...) D. J. oraz wyliczone we wniosku ruchomości. Ponadto wnioskodawczynie domagała się ustalenia, że udział w majątku wspólnym wnioskodawczynie wynosi $\frac{3}{4}$, a uczestnika $\frac{1}{4}$ i dokonania podziału majątku wspólnego stron przez zniesienie współwłasności wymienionych składników majątkowych w sposób przez nią wskazany.

W uzasadnieniu wskazano, że wnioskodawczynie była inicjatorką rozpoczęcia działalności gospodarczej – sklepu spożywczego, natomiast uczestnik nie przyczyniał się do powiększania majątku wspólnego, a na wnioskodawczynie spoczywał ciężar prowadzenia sklepu, przy czym pracowała ona również w firmie budowlanej. W 2002r. wnioskodawczynie rozpoczęła prowadzenie kolejnej działalności gospodarczej – apteki w B., której ciężar prowadzenia również spoczywał na wnioskodawczynie. Z dochodów przynoszonych przez aptekę wybudowany i urządzony

został dom w W.. Od 2005r. sklep samodzielnie zaczął prowadzić uczestnik, przez co jak wskazano, zaczął on przynosić straty. Dalej podniesiono, że w latach 2005-2009 uczestnik prowadził rozrywkowy tryb życia i nie zajmował się prowadzeniem gospodarstwa domowego. Jako podstawę ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym wskazano różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego oraz istnienie ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów. Wskazano, że uczestnik zaczął trwonić wspólnie zarobione pieniądze, wydając je wyłącznie na własne przyjemności, głównie na alkohol, ponadto nie pomagał wnioskodawczyni w prowadzeniu działalności gospodarczej, nie wykazywał inicjatywy powiększania majątku wspólnego, dbając jedynie o własne wygody. Ustalenie udziałów $\frac{3}{4}$ dla wnioskodawczyni i $\frac{1}{4}$ dla uczestnika w wyniku z rachunku ekonomicznego, bowiem zdecydowana większość (ponad 70%) majątku wspólnego powstała wskutek inicjatywy i wysiłku wnioskodawczyni. Z kolei wyłączna praca wnioskodawczyni przy aptece pozwoliła na zakupienie nieruchomości gruntowych oraz wybudowanie i luksusowe wyposażenie domu. Ponadto wnioskodawczyni pokrywała ze swojego udziału w majątku wspólnym straty ponoszone przez przedsiębiorstwo uczestnika.

W odpowiedzi na wniosek pismem procesowym z dnia 25 marca 2011r. pełnomocnik uczestnika D. J. wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi nieruchomości i ruchomości przez niego wskazane, domagał się ustalenia, że udziały w majątku wspólnym stron są równe oraz przedłożył propozycję dokonania podziału majątku wspólnego stron. W uzasadnieniu wskazano, że w umowie spółki jawnej zawartej przez strony z końcem 2005r. postanowili oni, że będą uczestniczyć w zyskach i stratach po połowie, a pierwotnym założeniem było, iż do reprezentacji spółki prowadzenia jej spraw i składania oświadczeń woli upoważniona została jedynie J. J. (1), wobec czego trudno za uzasadnione traktować słowa o braku zaangażowania uczestnika postępowania w prowadzenie apteki. Ponadto podniesiono, że uczestnik w latach 2005 – 2006 oprócz prowadzenia sklepu nadzorował i organizował budowę domu oraz, że nigdy nie zaniedbywał prowadzenia sklepu, zajmując się jego zaopatrywaniem i prowadzeniem bieżących spraw.

Zaskarżonym postanowieniem wstępnym Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach oddalił wniosek o ustalenie nierównych udziałów stron w majątku wspólnym.

Zaskarżone orzeczenie zapadło przy ustaleniu, że strony J. i D. J. zawarły związek małżeński w dniu 13 kwietnia 1996 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w G.. W następstwie powyższego z tą datą powstała pomiędzy nimi ustawowa wspólność majątkowa małżeńska, którego to ustroju w okresie trwania małżeństwa strony nie zmieniały. Po zawarciu związku małżeńskiego strony zamieszkały u rodziców uczestnika w R.. W 1997 roku strony dostały jednopokojowe mieszkanie zakładowe z kopalni na zasadzie najmu, które następnie zamieniły na większe – dwupokojowe. W tym samym roku strony uzyskały również mieszkanie z (...) w Z., składające się z dwóch pokoi z kuchnią, które początkowo było przez nich wynajmowane, a następnie strony je wykupiły za niewielką sumę i same wynajęły, z czego uzyskiwały niewielki dochód.

Sąd ustalił, iż w czasie gdy strony zawierały związek małżeński uczestnik D. J. był zatrudniony w Kopalni (...) S.A. Zakład (...) na stanowisku kierowcy, którą to pracę wykonywał do 16.04.2004r. Natomiast wnioskodawczyni była zatrudniona w sklepie odzieżowym w G. od 1 kwietnia 1994r. do 31.12.1995r., następnie od 2.01.1996r. do 29.02.1996r. w tej samej firmie pracowała na podstawie umowy zlecenia, z której to pracy zrezygnowała, a w tym przedmiocie decyzję podjęła wspólnie z uczestnikiem. Następnie J. J. (1) podjęła pracę bez rejestracji, a od 1 kwietnia 1998r. podjęła pracę w firmie budowlano – usługowej (...) Sp. z o.o. w Z., gdzie pracowała do 28 lutego 2003r. jako specjalista ds. kadr i zatrudnienia. W 1999 r. strony podjęły decyzję o podjęciu działalności gospodarczej polegającej na prowadzeniu sklepu spożywczego. W tym celu wybudowany został pawilon handlowy. Konstrukcja szkieletowa budynku została postawiona przez wynajętego fachowca, a wykończeniem zajmował się uczestnik. Działalność ta prowadzona jest do dnia dzisiejszego i od dnia rozpoczęcia ma ona formę jednoosobowej działalności gospodarczej zarejestrowanej na uczestnika. W prowadzenie działalności sklepu zaangażowani byli zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnik. W sklepie zatrudnione zostały dwie osoby, a następnie kolejne dwie i dodatkowo jedna osoba dorywczo. Sklep prosperował dobrze i po roku strony mogły wyleasingować samochody – O. (...), który użytkował uczestnik oraz P. 206, który użytkowała wnioskodawczyni. Uczestnik codziennie jeździł po towar do sklepu. Natomiast obydwój nadzorowali pracę pracowników, w miarę potrzeby wykładali towar na półkach i gdy było to konieczne towar ten

sprzedawali. O. nadal pracowali zawodowo. W 2002 r. małżonkowie postanowili otworzyć aptekę, wnioskodawczyni znalazła odpowiedni lokal w B. na ulicy (...), który wymagał jednak remontu trwającego kilka miesięcy. Przy remoncie uczestnikowi pomagał ojciec i koledzy z kopalni, aby było taniej. W tym czasie strony musiały załatwić formalności niezbędne z otwarciem i prowadzeniem apteki i dowiedzieć się jak prowadzi się aptekę. Początkowo działalność ta prowadzona była w formie spółki cywilnej. Następnie w dniu 22 grudnia 2005r. w B. strony zawarły umowę spółki jawnej, która odtąd miała prowadzić przedsiębiorstwo pod firmą (...) - Apteka - Spółka Jawna. Strony w umowie spółki postanowiły, że do prowadzenia spraw i składania oświadczeń woli w imieniu Spółki upoważniona jest wnioskodawczyni jednoosobowo. Równocześnie ustalono, że strony jako wspólnicy uczestniczą w zyskach i stratach po 50%. Zgodnie z poczynionymi ustaleniami sprawami apteki zajmowała się głównie wnioskodawczyni, która organizowała zarówno jej pracę, w tym zatrudniała pracowników, jak i przyjmowała przedstawicieli firm farmaceutycznych i robiła zamówienia towaru do apteki. Wnioskodawczyni zwolniła się z firmy, w której była zatrudniona. W czasie gdy wnioskodawczyni zajmowała się prowadzeniem apteki uczestnik przejął na siebie w całości prowadzenie sklepu, początkowo pracował również w dalszym ciągu na kopalni do kwietnia 2004r., kiedy został zwolniony z uwagi na redukcję etatów. Ponadto strony w 2004 r. zakupiły nieruchomość gruntową w W., gdzie w 2005 r. rozpoczęły budowę domu, która trwała około roku. Niezbędną dokumentację do budowy domu załatwiał uczestnik, który zajmował się również codziennym doglądaniem budowy domu i pomagał również w miarę możliwości w prostszych pracach, dokonywał zakupu materiałów budowlanych. Do nowego domu strony wprowadziły się 1 czerwca 2006r. W 2005 r. strony podjęły decyzję o otwarciu kolejnej apteki wspólnie z koleżanką wnioskodawczyni, która w ramach umowy spółki dała pieniądze na remont lokalu pod aptekę, natomiast wnioskodawczyni wraz z uczestnikiem mieli zająć się przeprowadzeniem remontu oraz zatrudnieniem pracowników. Apteka ta została otwarta w T. na ul. (...). Wspólnikiem spółki została jedynie J. J. (1). W 2006r. w ramach tej samej spółki otwarto kolejną aptekę w T. przy ul. (...).

Sąd Rejonowy ustalił nadto, iż w trakcie trwania małżeństwa strony zarówno wspólnie jak i osobno wyjeżdżały na wycieczki, w tym również wycieczki zagraniczne. Z uwagi na dobrze prosperujący biznes ich stopa życiowa była wysoka, jednak żadna ze stron nie troniła majątku, nie uprawiała hazardu. W czasie trwania małżeństwa zawarli umowy leasingu samochodów B. (...), a następnie P. (...), które użytkowała wnioskodawczyni oraz M. (...), który użytkował uczestnik. Samochody te, tj. P. i M. strony użytkowały do dnia rozwodu na podstawie wskazanych umów leasingu.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2009 r. wydanym w sprawie sygn. akt I RC 781/09 Sąd Okręgowy w Gliwicach uwzględniając żądanie pozwu złożonego przez wnioskodawczynię rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron z winy pozwanego D. J.. Orzeczenie wobec jego niezaskarżenia uprawomocniło się z dniem 10 czerwca 2009 r.

W dniu 30 kwietnia 2012r. strony jako wspólnicy spółki J. i D. J. - „(...)” sp. j. zawarły porozumienie dotyczące zmiany umowy spółki, celem przeniesienia ogółu praw i obowiązków D. J. na osobę trzecią za wynagrodzeniem w kwocie 90 000 zł.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, iż nie zostały przez wnioskodawczynię wykazane takie okoliczności, które pozwoliłyby na odejście od zasady wyrażonej w przepisie § 1 art. 43 kro. W szczególności zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na dokonanie ustaleń, iż to w większości dzięki pracy i staraniom wnioskodawczyni powstał w dużej mierze majątek wspólny stron. Z zeznań złożonych przez uczestnika D. J., odmiennie niż twierdzi w swych pismach strona wnioskująca, wynika, że byli małżonkowie wspólnie podejmowali decyzję o podjęciu kolejnych form działalności gospodarczej i uczestniczyli w jej wykonaniu w zależności od swych możliwości i zdolności i tak jeśli chodzi o sklep to uczestnik od początku zaopatrywał go w towar, natomiast wnioskodawczyni zajmowała się sprawami ubezpieczeniowymi. Podkreślenia wymaga fakt, że obie strony w tym czasie pracowały zawodowo. Podobnie razem strony podjęły decyzję o otwarciu apteki w B., gdzie również doszło do podziału obowiązków, w ten sposób, że uczestnik pracował przy remoncie pomieszczeń wynajętych na aptekę, a później sprawami apteki w głównej mierze zajmowała się wnioskodawczyni, podczas gdy uczestnik przejął na siebie prowadzenie sklepu spożywczego. Okoliczność, że obydwa te interesy nie przynosiły równie wysokich dochodów nie oznacza, że strony w różnym stopniu przyczyniały się do powstania majątku wspólnego, bowiem działalności tych nie sposób porównać do siebie, ponadto na osiąganie dochodów przez obydwie firmy wpływ

miały również czynniki zewnętrzne jak np. bliskość konkurencji. Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawczynie w żaden sposób nie wykazała by uczestnik trwonil wspólny majątek na własne przyjemności. Zgromadzony materiał dowodowy daje natomiast podstawę do uznania, że po podjęciu działalności gospodarczej w formie sklepu status majątkowy stron zaczął stopniowo rosnąć i obydwie strony korzystały z możliwości jakie dawały im coraz to wyższe zyski. Osiągane dochody pozwoliły stronom leasingować drogie samochody, jak również na kupno nieruchomości gruntowych w W. i w Z., a w dalszym czasie na budowę domu w W. i jego ponadstandardowe wyposażenie, ponadto obydwie strony wyjeżdżały na wakacje w kraju i zagranicą, wnioskodawczynie nie stroniła od dokonywania drogich zakupów, a uczestnik od spotkań z kolegami. Sąd Rejonowy uznał, że okoliczności te w żadnym wypadku nie świadczą o tym, uczestnik trwonil majątek wspólny, a zatem wnioskodawczynie domagając się ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym nie udowodniła by uczestnik w sposób rażący i uporczywy nie przyczyniał się do powstania do majątku wspólnego.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła wnioskodawczynie zaskarżając je w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron w ten sposób, że udział wnioskodawczynie w majątku wspólnym wynosi $\frac{3}{4}$, a uczestnika $\frac{1}{4}$. Zarzuciła naruszenie przez Sąd I instancji przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie z prawdziwe twierdzeń samego uczestnika, pomimo że stały w sprzeczności z wyjaśnieniami wnioskodawczynie i zeznaniami świadków, odnośnie przyczyniania się do powstania majątku dorobkowego i stylu życia prowadzonego przez uczestnika; jednostronną ocenę dowodu z przesłuchania świadka K. W. pomimo, że stoją one w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków i dokumentami załączonymi przez wnioskodawczynię do pisma procesowego z dnia 30 października 2012r. co do przyczyniania się do powstawania majątku przez wnioskodawczynię; jednostronną ocenę zeznań świadka B. S. co do trybu życia prowadzonego przez uczestnika, bezkrytyczne przyjęcie za wiarygodne zeznań świadka M. M., odmówieniu wiarygodności zeznaniom świadka A. K. co do trwonienia majątku przez uczestnika; przyjęcie za niewykazane twierdzeń o braku zaangażowania uczestnika w sprawy apteki, wywodzą powyższe z faktu, iż strony w umowie spółki jawnej postanowiły, że to wnioskodawczynie będzie upoważniona do prowadzenia spraw spółki, z pominięciem, że strony początkowo prowadziły aptekę w formie spółki cywilnej; pominięcie części zgromadzonego materiału dowodowego, w tym dowodów wnioskowanych przez wnioskodawczynię w piśmie z dnia 30 października 2013r.; a nadto jednostronną ocenę okoliczności dokonywania przez strony leasingu samochodów, podczas gdy leasing był rozwiązaniem na płacenie mniejszych podatków. Ponadto zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiały dowodowego, polegającą na ustaleniu, że uczestnik nie trwonil majątku i brał udział w remoncie aptek, podczas gdy ustalenia te stoją w sprzeczności z zeznaniami świadków oraz wyjaśnieniami wnioskodawczynie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja wnioskodawczynie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela w całości i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 kpc. Orzekając Sąd Rejonowy nie uchybił zasadom logicznego rozumowania, ani też doświadczenia życiowego. Wnioski Sądu pierwszej instancji, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego objętego regulacją art. 233 k.p.c., stwierdzić należy, że stanowisko prezentowane w apelacji w zasadzie nie można określić jako zarzut, lecz polemikę z ustaleniami zaskarżonego wyroku, co wynika z uzasadnienia apelacji. W ocenie Sądu Odwoławczego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. To bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające wyłącznie przekonanie skarżącej o innej niż przyjął Sąd Rejonowy wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, a z takim sformułowaniem treści apelacji mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Na uwzględnienie nie zasługuje w szczególności zarzut odnoszący się do nieuwzględnienia dokumentów złożonych przez wnioskodawczynię wraz z pismem z dnia 30 października 2013r., albowiem stanowią one fragmentaryczną dokumentację za okres pomiędzy 1994 r. a 2001 r., odnoszącą się do dochodów uzyskiwanych przez jednego z małżonków w trakcie trwania małżeństwa uczestników. Okoliczności podnoszone we wskazanym piśmie nie mogą stanowić wyłącznej podstawy domagania się nierównych udziałów w oparciu o warunki zawarte w art. 43 k.r.o., albowiem dokumentacja ta potwierdza jedynie inwestycje i dochody za dany okres czasu i nie daje podstawy do przyjęcia znaczącej różnicy wkładu małżonków w powiększanie majątku wspólnego.

Sąd Odwoławczy podziela pogląd Sądu Rejonowego, iż zarówno wskazana dokumentacja, jak i pozostały zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstawy do przyjęcia, iżby zachodziły przesłanki z art.43 k.r.o., przede wszystkim należy zaznaczyć, iż podstawą żądania nierównych udziałów w majątków wspólnym mogą być jedynie ważne powody, a ich doniosłość winna być wykazana w kontekście szeroko rozumianych zasad współżycia społecznego, okoliczności danego układu małżeńskiego w trakcie trwania małżeństwa, faktycznej działalności finansowej małżonków w zakresie zwiększania majątku wspólnego i wydatkowania wspólnych środków pieniężnych. Przywołując poglądy obowiązujące w doktrynie podkreślenia wymaga, iż powody te dotyczą oceny, kwalifikacji zachowania drugiego małżonka oraz spowodowanych przez niego takich stanów rzeczy, które stanowią przyczynę niższej wartości majątku wspólnego niż ta, która wystąpiłaby, gdyby postępował właściwie. Chodzi tutaj przede wszystkim o nieprawidłowe, rażące lub uporczywe nieprzyczynianie się do zwiększania majątku wspólnego, pomimo posiadanych możliwości zdrowotnych i zarobkowych. Z drugiej strony, nieprawidłowe postępowanie polegać może na rażącym i odbiegającym od obiektywnych wzorców braku staranności o zachowanie istniejącej już substancji majątku wspólnego.

W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd meriti trafnie ocenił okoliczności podnoszone w toku postępowania, jako niespełniające warunków do odstąpienia od zasady z art. 43 k.r.o., albowiem wnioskodawczyni nie wykazała w rozumieniu art. 6 k.c., aby na przestrzeni jakiegokolwiek okresu małżeństwa, uczestnik nie wykorzystywał właściwie swoich możliwości zarobkowych, a tym samym w sposób długotrwały i rażący obniżał możliwość własnego dochodu zaliczanego na poczet dochodu wspólnego stron. Przede wszystkim uzgodnienie przez małżonków większego zaangażowania wnioskodawczyni w pracę w aptece, stanowi jedynie dobrowolne ustalenie swoistego rodzaju zarządu majątkiem wspólnym, zakładające wyłączenie - w pewnym okresie - zaangażowanie uczestnika postępowania w inną działalność dotyczącą majątku stron, a mianowicie pracę w sklepie. Z żadnego dowodu przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy nie wynika, by wnioskodawczyni żądając pomocy uczestnika w prowadzonej działalności, spotkała się z jego odmową i by zarzucała uczestnikowi brak dbałości o prowadzenie ustalonej przez małżonków działalności gospodarczej.

Wnioskodawczyni nie wykazała również w rozumieniu art. 6 k.c. okoliczności wydatkowania części majątku wspólnego przez uczestnika postępowania stanowiącego jego trwonienie, a więc mającego cechy rażącego i długotrwałego niewłaściwego zachowania uczestnika postępowania, albowiem zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na korzystanie przez strony ze zgromadzonych środków pieniężnych adekwatnie do ich statusu majątkowego, i nie daje podstawy do uznania, iżby uczestnik nadmiernie korzystał z majątku, chociażby w zakresie wypoczynku i rozrywki, powodując nieadekwatne do możliwości uzasadnionych uszczuplenie majątku wspólnego. Ponadto sami uczestnicy w toku postępowania pierwszoinstancyjnego wskazali, iż w stosunku do ich statusu majątkowego, zwiększającego się z biegiem lat, korzystali z przedmiotów codziennego użytku, czy też przedmiotów luksusowych, jak i form wypoczynku i rozrywki na poziomie adekwatnym do ich statusu majątkowego.

Nie można również uwzględnić zarzutu bezzasadnego odmówienia przez Sąd Rejonowy wiarygodności zeznań świadka A. K. co do trwonienia majątku przez uczestnika, albowiem świadek ten miał kontakt z uczestnikiem postępowania jedynie w latach 2004-2005, a jak wskazano powyżej, zachowanie uczestnika postępowania uzasadniające ustalenie nierównych udziałów winno mieć charakter długotrwały, czego zeznania świadka nie mogły wykazać, albowiem odnosiły się do krótkiego okresu czasu. Także z tych zeznań nie wynika, by uczestnik korzystał ze wspólnego majątku małżeńskiego pomimo sprzeciwu wnioskodawczyni, czy też by zaniedbywał obowiązki wynikające ze zgodnego podziału małżonków co do zarządu ich majątkiem, a to prowadzonego przez niego sklepu. Należy także mieć na

uwadze, że wskazany świadek przeważającą większość wiedzy o stosunkach rodzinno – majątkowych małżonków J. posiadał od osób trzecich, np. ówczesnego swojego partnera życiowego, czy od wnioskodawczynie.

Sąd Odwoławczy uznał, iż stosownie do art. 6 k.c. wnioskodawczynie jako strona inicjująca postępowanie sądowe, występująca z wnioskiem o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, zobligowana była do udowodnienia faktów, z którego wywodzi takie skutki prawne i wykazania przesłanek z art.43 k.r.o., czemu w toku postępowania co najmniej nie podołała.

Nie sposób uznać dalszych zarzutów podniesionych przez wnioskodawczynię w apelacji za zasadne, albowiem mają charakter czysto polemiczny i sprowadzają się do negowania właściwej oceny i ustaleń Sądu meriti, przeciwstawiając im własne oceny i wnioski, które w żadnym razie nie mogą podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Z uwagi na powyższe , na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oddalono apelację jako bezzasadną.

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Krystyna Hadryś SSO Danuta Pacześniowska